



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Dlaczego księży zakazują czytać pismo święte?

Liczba stron oryginału

20

Liczba plików skanów

20

Liczba plików publikacji

21

Sygnatura/numer zespołu

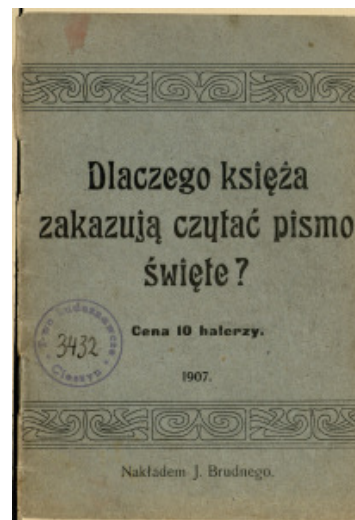
C I 034174

Data wydania oryginału

1907

Zdigitalizowano w ramach projektu pt.

**Udostępnienie cieszyńskiego dziedzictwa
piśmienniczego on-line**



**Fundusze
Europejskie**
Program Regionalny



Śląskie.

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

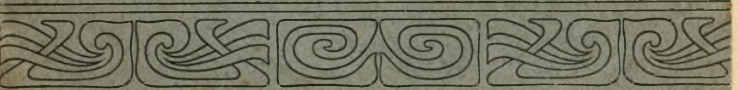


**Dlaczego księża
zakazują czytać pismo
święte ?**



Cena 10 halerzy.

1907.



Nakładem J. Brudnego.

285/289: 22.06 "19"SL

C0341741



Przedmowa.

Oryginał to jest pierwsze wydanie tego dziełka wyszło staraniem amerykańskiego towarzystwa traktatowego w Nowym Jorku. W tej myśli, że ono będzie ochotnie od naszego ludu przyjęte, powziąłem zamiar ono wydać, aby się do rąk ludu naszego dostało. A to z dwu przyczyn aby wzbudzić zamiłowanie ludu chrześcijańskiego do pisma świętego i krzewić bogoboję, a po drugie ponieważ kościół rzymski ciągle słowem i pismem twierdzi, że reformatorowie sfałszowali i mylnie tłumaczyli pismo święte co atoli nie jest prawdą. Wulgata, to jest katolickie tłumaczenie biblijj akoba Wujka, którą znam, jest mylna i niepoprawną, co jeszcze na innem miejscu udowodnić mogę. Otóż, n. p. Matt. r. 11 w 18 stoi: „Pójdźcie do mnie wszyscy którzy pracujecie i jesteście obciążeni a ja was ochłodzę.“ To znaczy, pracujący przezwijcie pracę a niosący ciężary złóżcie je a w mnie się chłodzić możecie. W naszym tłumaczeniu stoi: Pójdźcie do mnie wszyscy, którzyście spracowani i obciążeni a ja wam sprawię odpocznienie. Więc wcale poprawnie gdyż w 29 stoi: Weźmijcie jarzmo moje na się a uczcie się odemnie żem ja cichy i pokornego serca. Chrystus, który się nam stał od Boga mądrością, sprawiedliwością poświęceniem i odkupieniem niechaj i temu dziełku ku zbawieniu naszemu błogosławić raczy. Amen. **Wydawca.**

Dlaczego księża zakazują czytać pismo święte?

Pewien kolporter, rozłożywszy swe książki na ulicy jednego dużego miasta, wszystkim tamtędy przechodzącym one zalecał. Niektórzy chętnie je kupowali, inni zaś ociągali się dlatego, że nie mogli, albo też nie chcieli. Z jednym z tych ostatnich, który był zupełnie nieznanym człowiekiem, a mówił, że jemu jego ojciec duchowny zakazuje czytać Bibliję, w takową wszedł rozmowę:

Kolporter: Dlaczegoż właściwie zakazują wam wasi księża czytać Pismo Święte?

Nieznajomy: Ja nie wiem.

K. Przecież czytanie Piśma Świętego jest w wielu miejscach zalecane, tego i

wasz ksiądz proboszcz zaprzeczyć nie może ; a Biblija Święta przez Proroków i Apostołów z natchnienia Bożego napisana była. On sam też musi być przekonany, że słowo Boże jest podstawą religii chrześcijańskiej.

N. To jest prawda ; i sam o tem słyszałem od dobrych katolików. Ale powtarzam, że nam jest zakazane czytać Bibliję ; a dlaczego, to ja nie wiem.

K. A czy chciałbyś dowiedzieć się ?

N. Owszem, bardzo chętnie.

K. Najprzód tedy proszę zwrócić uwagę na to : jak to może być, aby kto tę księgę jako słowo Boże ogłaszał, za podstawę swej religii miał, i z niej czerpał przedmiot każdej niedzieli do kazania ; a jednakowoż jej ludziom czytać nie dał ? Nie wiesz dlaczego ? Oto dlatego : Ludzie powiedzieliby : Nauka twoja, wielbny księżu, zgadza się z Piesmem Św., albo się nie zgadza ? Jeżeli się zgadza, to, czytając, przekonamy się o tem ; a jeżeli się nie zgadza, to się prze-

konamy, że nauka twoja jest fałszywą.

N. To mi się zdaje słusznie.

K. A przecież wam wasz ksiądz zakazuje czytać?

N. Tak, zakazuje.

K. A czyś nigdy o tem nie myślał, że to dlatego, abyście nie poznali, że wszelka nauka rozstrzyga się słowem Bożem?

N. To już o tem sobie nieraz pomyślałem, ale, nie będąc przekonany, myślałem, że lepiej zupełnie zaufać duchownemu przełożonemu, aniżeli wątpić.

K. A dlaczego miałbyś więcej wierzyć księdzu, niż Panu Bogu?

N. Ach, niech mnie Bóg broni.

K. Dobrze, teraz proszę, porównaj naukę księży ze słowem Bożem, a przekonasz się czy ta się zgadza z nauką Bożą, lub czy nie.

N. Tegobym dokazać nie mógł, gdyż nie jestem dosyć uczony.

K. A umiesz czytać?

N. Tak, umiem dosyć dobrze.

K. To wystarczy. Weźmij teraz

Biblię Świętą, a znajdziesz miejsca, które ponaznaczam ; przeczytasz je sobie i wnet poznasz i przekonasz się gdzie jest prawda. Wprzód atoli proszę mi powiedzieć, jest-że wasz ksiądz proboszcz żonaty, czy swobodny ?

N. Jak to żonaty !? Przecież wiadomo, że księdzu niewolno się żenić.

K. A czy ks. proboszcz dozwala jeść mięso w Piątek ?

N. A toż przecież zakazano.

K. Dobrze, otoż to znajdziesz w Nowym Testamencie w Pierwszym Liście Apostoła Pawła do Tymoteusza, rozdział 4, wiersz 1—3. Proszę czytać jak tam stoi.

N. (Czyta) Tutaj stoi: »A Duch jawnie mówi, iż w ostateczne czasy odstąpią niektórzy od wiary, słuchając duchów zwodzących i nauk dyjabelskich, w obłudzie kłamstwo mówiących i piątnowane mających sumienie swoje, zabraniających wstępować w małżeństwo, rozkazujących wstrzymywać się od po-

karmów, które Bóg stworzył ku przyjmowaniu z dziękowaniem wiernym, i tym, którzy poznali prawdę.«

K. Czyż ta przepowiednia nie stosuje się do waszych księży?

N. To się prawie do nich stosuje; oni są nieżonaci i rozkazują wstrzymać się od mięsa w piątki. To tak jakby Duch Boży na nich placem wskazywał. Czyż to doprawdy Pan sądzi, że księża mogliby się żenić, tak dobrze, jak inni?

K. Na to ci także odpowie słowo Boże w tymże samym liście Św. Pawła 1. Tym. 3: 2, 4, 5.

N. (Czyta) »Biskup ma być nienaganny, mąż jednej żony, czuły, trzeźwy, poważny, gościnny, ku nauczaniu sposobny, ... któryby dóm swój dobrze rządził, któryby dziatki miał w posłuszeństwie ze wszelaką uczciwością; bo jeżeliby kto nie umiał swego własnego domu rządzić, jakoż pieczę będzie miał o kościele Bożym?« Tegom nigdy nie

myślał, aby to było w Piśmie Świętem.

K. Więc teraz rozumiesz, dlaczego wam niewolno Biblii czytać.

N. Rozumiem. Ale to nie może być jedyna przyczyna tego zakazywania: tam musi być jeszcze coś innego.

K. O tak, ja Ci to jeszcze opowiem. Na co masz ten sznurek z paciorkami na sobie?

N. To jest różaniec, na którym się mamy modlić, tyle razy mówiąc Ojciec nasz i Zdrowaś Marya ile jest na sznurku paciorek; za co mamy obiecaną łaskę Bożą, której potrzebujemy.

K. Na to przeczytaj u Mateusza rozdział szósty, wiersz siódmy.

N. (Czyta). »A modląc się, nie bądźcie wielomówni, jako poganie; albowiem oni mniemają, że dla swojej wielomówności wysłuchani będą.«

K. A w jakim języku msza bywa odprawiana?

N. Po łacinie.

K. A umiesz po łacinie?

N. Gdzie tam ; nie umiem,

K. Otoż znajdziesz u Św. Pawła do Koryntów (1. Kor. 14: 6, 11, 19, 23) te słowa: »Bracia, gdybym przyszedł do was, językami obcymi mówiąc, coż wam pomogę, jeźlibym wam nie mówił albo przez objawienie, albo przez umiejętność. Jeźlibym tedy nie znał mocy głosu, będę temu, który mówi, cudzoziemcem; a ten, co mówi, będzie mi także cudzoziemcem. A wszakże w zborze wolę pięć słów zrozumiale przemówić, abym i drugich nauczył, niżeli dziesięć tysięcy słów językiem obcym. Jeźliby się tedy wszystek zbor na jedno miejsce zeszedł, a wszyscyby językami obcymi mówili, a weszliby tam prostacy albo niewierni, izali nie rzeką, że szalejecie?«

N. Przyznaję, że to, co Apostoł Paweł zaleca, jest słusznie i rozsądnie.

K. Tak pewno wasz ksiądz proboszcz czyni.

N. Tak, niezaprzeczalnie.

K. Pojdźmy dalej. Czem są ściany

kościelne ozdobione?

N. Obrazami świętych, statuami i rzeźbami przedstawiającemi Pana Jezusa, Matkę najświętszą i świętych Pańskich.

K. I przed temi obrazami klękacie i modlicie się, nieprawdaż? Ale znajduje się napisano w drugiej księdze Mojżeszowej rozdział 20, wiersze 4, 5 i 6 tak: Proszę czytać.

N. Czyta — »Nie czyń sobie obrazu rytego, ani żadnego podobieństwa rzeczy tych, które są na niebie wzgórze, i które na ziemi nisko, i które są w wodach pod ziemią. Nie będziesz się im kłaniał, ani im będziesz służył bo m Ja Pan Bóg twój, Bóg zawisny w miłości, nawiedzający nieprawości ojców nad syny w trzecim i w czwartym pokoleniu tych, którzy mnie nienawidzą, a czyniący miłosierdzie nad tysiącami tych, którzy mnie miłują i strzegą przykazania mego.«

K. To też wynajdziesz w Nowym

Testamencie w 1, Tym 2: 5.

N. Tu jest napisano, »Jeden jest Bóg, jeden także pośrednik między Bogiem i ludźmi, człowiek Chrystus Jezus.«

K. Coż myślisz o mszy, jaki z niej ludzie mają pożytek?

N. Msza jest to niekrwawa ofiara, pamiątka krwawej ofiary Pana Jezusa na krzyżu, wyjednawająca pobożnym odpuszczenie grzechów.

K. Według tego więc Ofiara Chrystusowa musiałaby być przez dziewiętnaście set lat codziennie odprawiana, na której Chrystus miliony razy by się afiarował.

N. Tak właśnie jesteśmy nauczani.

K. O tem się przekonamy z Pisma świętego. Czytaj List do Żyd. 9: 25, 26.

N. Tu znajduję, »że Chrystus wstąpił do nieba, nie iżby często ofiarował samego siebie, jako najwyższy kapłan wchodzi do świątnicy co rok ze krwią cudzą; bo inaczej musiałby był często-kroć cierpieć od początku świata, lecz

teraz przy skończeniu wieków raz objawiony jest ku zgładzeniu grzechu przez ofiarowanie samego siebie.«

K. Czy z tego wszystkiego, co się rzekło, nie łatwo zrozumieć dlaczego księża zakazują czytanie Biblii, w której takie nauki się znajdują ?

N. Wiem, zaiste księża obawiają się, żeby ludzie zrozumieli, że nauka ich nie zgadza się z nauką Pisma Świętego. Z tego, com dziś przeczytał, pojmuję. Ale jednakowoż myślę, że czytając Pismo święte, ludzie mogliby sobie co błędnie tłumaczyć; i tak się omylić; lecz ksiądz wykształcony i posiadający naukę chce, aby dla swego dobra trzymałem się jego wykładu.

K. Ale, czyż myślisz, że Apostoł Paweł pisał tylko dla księży i dla uczonych? W zgromadzeniach, do których on pisał, znajdowali się nieuczoni i prostacy.
»Widzicie zaiste powołanie wasze, bracia! iż nie wiele mądrych według ciała, nie wiele możnych, nie wiele zacnego

rodu—pisze Apost. Paweł do Koryntów (1 Kor. 1: 26). A przecie pisał do nich wszystkich i chciał, aby wszyscy jego pisma czytali. Czyż można mówić, że to, co Apostoł pisał, jest niezrozumiałe a tylko to, co księża mówią, jest zrozumiałe?—jakby to księża więcej wiedzieli, niż Apostołowie, albo sam Chrystus Pan. Czyż myśl któregośkolwiek księdza może być doskonalsza, niż myśl niebieskiego Zbawiciela Chrystusa Pana, który przyszedł z łona Ojca przedwiecznego, aby nas nauczył wszelkiej prawdy?

N. W tem się nie sprzeczam, mam ale jeszcze na myśli wątpliwość, której nie chcę zataić, mianowicie: Z jednej strony mnie mój ksiądz proboszcz zakazuje czytać Biblię; z drugiej, Pan zaś mnie gorliwie czytanie Biblii zaleca. Ja mego księdza proboszcza dobrze znam, a Pana dziś po raz pierwszy w mem życiu widzę: Jakżeż mogę posłuchać rozsądnie człowieka nieznanego i je-

mu zaufać, a nie słuchać własnego księdza proboszcza, który jest moim duchownym przewodnikiem?

K. Masz zupełną słuszość. Nie polegaj na mojem słowie ; ja jestem nędzny człowiek podległy grzechom ; mogę się mylić. Ale mi też ani na myśl nie przyszło mówić ci, abyś wierzył mnie. Ja mówię, abyś uwierzył Bogu ; i nie do ludzi Ciebie namawiam, ale do Boga, abyś wierzył słowo jego, gdyż nie z woli ludzkiej jest napisane Pismo Św., ale od Ducha Św. pędzeni będąc, mówili święci Boży ludzie ; i przez Pismo Św. Bóg mówi do nas. Czytaj 2 Tym. 3: 16.

N. (Czyta). „Wszystko Pismo od Boga jest natchnione, i pożyteczne ku nauce, ku strofowaniu, ku naprawie, ku ćwiczeniu, które jest w sprawiedliwości ; aby człowiek Boży był doskonały, ku wszelkiej sprawie dobrej dostatecznie wyćwiczony“.

K. Otóż, miły przyjacielu, rozważ to dobrze, czy zechcesz odrzucić Pismo

Święte, abys nie pogardził człowiekiem, lub czy uznasz i przyjmiesz Pismo Święte, abys nie pogardził Bogiem i abys od Boga odrzuconym nie został.

Na te słowa nieznajomy człowiek zamrużył oczy i zamilkł.

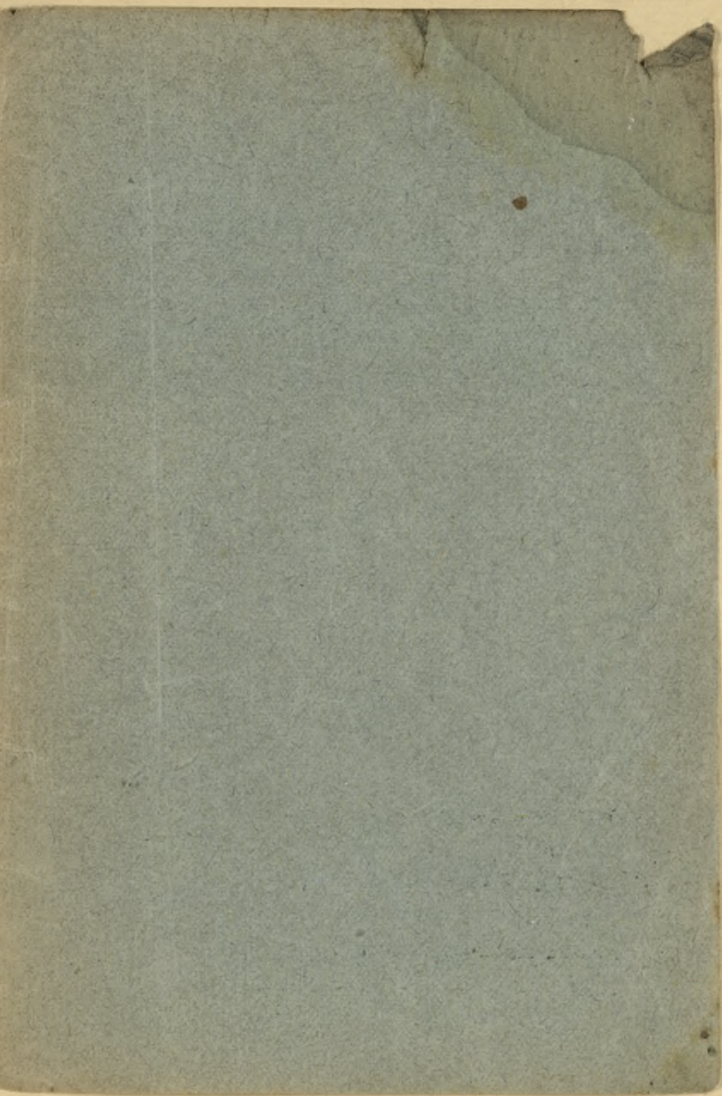
Miły czytelniku! Tak się zaleca tobie słowo Boże. Bóg chce, abys ono poznał. Czyż nie zechcesz usłuchać słowo żywota? Do ciebie stosują się słowa Ewangelii Jana 3: 19: „Światłość przyszła na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność, niżeli światłość, bo były złe uczynki ich“. Wszak przez czytanie Pisma Świętego otrzymasz pomoc duchową i dusza twa przybliży się do Boga. W Piśmie Św. znajdziesz pociechę serca, gdy ziemskie ludzkie pociechy staną się nieużyteczne. „Bo przyszedł Syn człowieczy, aby szukał i zachował, co było zgineło (Łuk. 19; 10)“. Kto się czuje obarczonym grzechem, w Piśmie Św. ma zapewnienie odpuszczenia. „Wierna jest ta mowa i wszelkiego

przyjęcia godna, iż Chrystus Jezus przyszedł na świat, aby grzeszników zbawił, z których jam jest pierwszy (1, Tym. 1:15).“

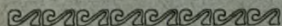
Z Pisma Św. nie tylko poznasz drogę do dostąpienia odpuszczenia grzechów, ale nauczysz się też prowadzenia nowego żywota, miłego Bogu. Tam oznajmia: „grzech panować nad wami nie będzie; boście nie pod zakonem, ale pod łaską (Rzym. 6; 14).“ Tak uprosisz Boga, aby mocą swej łaski oczyścił i odnowił serce twoje, abyś mógł miłować Boga i bliźniego, i będziesz mógł czynić wszystko to, czego byś z własnej siły czynić nie potrafił.

Przetoż, miły czytelniku, czytaj Pismo Święte, czytaj je zupełnie tak jak jest, czytaj pilnie i wiernie, jedno miejsce z drugim porównywając. Przytem nie zapominaj prosić Pana Boga, który w tej świętej księdze do ciebie przemawia, aby dał tobie wyrozumienie, byś mógł poznać prawdę i wolę jego, a poznawszy, byś mógł onę pełnić. Nie daj

się odwieść od Pisma Św. nikomu, niech to będzie kto chce. Bo żaden człowiek na całym świecie nie ma prawa do Pisma Świętego, aby stawał pomiędzy tobą a Bogiem twoim; nikt nie ma prawa zabraniać ci czytania Pisma Św. Pamiętaj, że przed sądową stolicą Bożą sam za siebie będziesz musiał odpowiadać, i sam będziesz musiał zdać rachunek ze wszystkich spraw twoich, żaden człowiek nie będzie mógł ciebie tam zastąpić. Przeto posłuchaj raczej Boga, aniżeli ludzi, a wypełnią się na tobie słowa Zbawiciela naszego, — I poznasz prawdę, a prawda ciebie wyswobodzi (Jan 3; 32). Mocny Boże przez moc i zasługi Chrystusowe zachowaj nas twemi słowy. Niech prawda twoja nam przyświeca; niech pierzchają błędy jak ciemności światłem świecy pędzone giną. Chryste, nasz Panie nad pany, Prosimy Ciebie przez twe święte rany, Niech Słowo twoje wszędzie tryumfuje. Wierzącym wiekuisty żywot daruje.



C034174 I Koup-



DRUKIEM □ □ □ □ □

FR. MACHACZKA,

□ □ □ w CIESZYNIE.

